
ks. Marek Jodkowski

BUDOWA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W BARCZEWIE W XIX WIEKU

Słowa kluczowe: Barczewo, budownictwo, Georg Gustav Erbkam, Kościół ewangelicki, Warmia, Prusy w XIX wieku, diaspora

Schlüsselwörter: Wartenburg (Barczewo), Bauwesen, Georg Gustav Erbkam, evangelische Kirche, Ermland, Preußen im 19. Jahrhundert, Diaspora

Keywords: Barczewo, architecture, Georg Gustav Erbkam, Evangelical church, Warmia, Prussia in the 19th century, diaspora



INSTITUT REGIONALNY
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Kościół poewangelicki w Barczewie nie doczekał się jeszcze pełnego opracowania w języku polskim¹. Wprawdzie niedawno obchodzony jubileusz 650-lecia Barczewa skłonił historyków oraz pasjonatów przeszłości do pogłębionych studiów nad dziejami tego warmińskiego miasta², jednak prezentowane informacje na temat parafii ewangelickiej (unijnej) i należących do niej budowli mają raczej lakoniczny charakter. Warto w tym miejscu wspomnieć monografię Wojciecha Zenderowskiego³, który opisując barczewską parafię podjął się również opracowania historii budowy i wyposażenia wnętrza należącego do niej kościoła. Dotychczasowe publikacje nie wyczerpują zatem tematu dotyczącego świątyni poewangelickiej, a zwłaszcza przygotowań oraz realizacji inwestycji budowlanej tego obiektu sakralnego. Żeby je przybliżyć, warto przeprowadzić analizę materiałów archiwalnych zgromadzonych przede wszystkim w Evangelisches Zentrarchiv (Berlin) oraz w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (Berlin). Wydaje się, że jednym z najcenniejszych źródeł dotyczących budowy kościo-

¹ Historię parafii ewangelickiej w Barczewie w języku niemieckim opracował jeszcze w 1896 r. ks. Wilhelm Hildebrandt – zob. W. Hildebrandt, *Geschichte der evang. Kirchengemeinde Wartenburg in Ostpreußen*, Wartenburg 1896.

² Zob. zwłaszcza *Szkice z dziejów Barczewa*, red. G. Białuński, R. Klimek i A. Kuzborska, Barczewo 2014.

³ W. Zenderowski, *Miasto z aniołami w herbie. Historia Barczewa*, cz. 1, Barczewo 2014.

ła ewangelickiego w Barczewie są listy nadesłane przy okazji rozpropagowanej przez ks. Otto Hassa zbiórki datków na ten cel. Ze względu jednak na swój kompleksowy charakter, a przy tym ograniczony zakres czasowy (dotyczy przeważnie 1868 r.), zasługują na odrębne opracowanie, wykraczające poza ściśle historyczną refleksję naukową. Warto wspomnieć, że korespondencję tę zdeponowano w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie w Dziale Historii i Etnografii.

Geneza oraz realizacja inwestycji budowlanej

Budynek, w którym urządzono oratorium oraz szkołę dla barczewskich ewangelików oddano do użytku w 1823 r. Powierzchnię przeznaczoną do celebrowania liturgii określano początkowo jako wystarczającą dla potrzeb miejscowej wspólnoty. Wskutek wzrostu jej liczebności dość szybko okazało się jednak, że oratorium jest zbyt małe. Ponadto zewnątrz widok tego obiektu nie korespondował z jego przeznaczeniem. Ewangelicy uskarżali się również, że nie miał on wieży, wskutek czego nie było też dzwonów. Odczuwano ten brak zwłaszcza podczas pogrzebów. Jedynie zamożniejsi członkowie opisywanej gminy wyznaniowej mogli sobie pozwolić na podzwonne w parafii katolickiej⁴. Żeby zaradzić tym niedogodnościom, rejencja królewiecka w 1834 r. opracowała plany przebudowy omawianego obiektu. Na cele liturgiczne zamierzano przeznaczyć jego górną kondygnację, a pomieszczenia edukacyjne planowano przenieść do dolnej części budynku. Liczono się także z koniecznością wynajęcia mieszkania dla kierownika szkoły Arndta. Kiedy jednak informacje urzędowe wraz z pytaniem o wkład finansowy dotarły do społeczności ewangelickiej, odrzucono propozycję rejencji królewieckiej. Przede wszystkim rozbudowa nie zwiększyłaby w znaczący sposób powierzchni użytkowej kaplicy. Ewangelicy postulowali raczej przeznaczenie całego budynku na kościół. Szkołę umieszczono by w nowym obiekcie. Rejencja odrzuciła jednak te sugestie⁵.

Nowe koncepcje lokalowe pojawiły się w 1836 r., wraz z objęciem urzędu pierwszego proboszcza ewangelickiego w Barczewie przez ks. Carla Friedericha Aegidiusa Zimmermanna. Powzięto wówczas zamiar przejęcia dawnego klasztoru franciszkanów oraz kościoła na potrzeby ewangelików. Natomiast w starym budynku parafialnym planowano urządzenie szkoły symultannej. Zarówno jednak władze prowincjonalne, jak i Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty

⁴ W. Hildebrandt, op. cit., s. 30; por. M. Jodkowski, *Budownictwo Kościoła ewangelickiego na obszarach historycznej Warmii w dobie sekularyzacji (1772–1840)*, Studia Nauk Teologicznych PAN, 9(2014), s. 217.

⁵ W. Hildebrandt, op. cit., s. 30.

i Medycyny odniosły się z rezerwą do przedłożonej prośby, żądając jednocześnie stosowej zgody biskupa warmińskiego Stanisława Hattena. Ordynariusz sceptycznie potraktował jednak oczekiwania ewangelików⁶.

Zakończone fiaskiem pertraktacje z katolikami skłoniły rejencję królewiecką do realizacji wcześniejszych planów rozbudowy dotychczasowego budynku, w którym mieściło się barczewskie oratorium. Ewangelicka parafia wysunęła natomiast postulat dotyczący budowy nowego kościoła. Chcąc uzyskać przychylną rejencję, przedstawiciele tej placówki duszpasterskiej zaproponowali w 1843 r., aby z przyszłego obiektu sakralnego mogli również korzystać więźniowie, odbywający w Barczewie karę pozbawienia wolności. W ten sposób liczba uczestników nabożeństw uzasadniałaby po części konieczność budowy nowej świątyni. Równocześnie wnioskowano o przekazanie należącej do administracji więziennej południowej części dawnego ogrodu klasztornego, *nota bene* późniejszego ewangelickiego placu kościelnego, pod budowę kościoła. Rejencja odrzuciła sugestię współużytkowania świątyni przez więźniów, a tym samym powróciła, zresztą po raz kolejny, do planów rozbudowy dotychczasowego obiektu parafialnego. Ostatecznie w 1844 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Medycyny zakwestionowało projekty rejencji królewieckiej oraz uznało potrzebę wzniesienia nowej świątyni, zapewne po ekspertyzie Deputacji Budowlanej z 30 listopada 1843 r. Niestety, niemal przez trzydzieści lat nie sfinalizowano tych zamiarów. Plac pod budowę świątyni otrzymano na podstawie rozporządzenia gabinetowego z 20 maja 1847 r. Jak już wyżej wspomniano, plac stanowił własność barczewskiego zakładu karnego. Wcześniej wykorzystywano go przeważnie w celach rekreacyjnych, latem natomiast służył przede wszystkim jako miejsce wykonywania prac przez osadzone kobiety. W powyższym rozporządzeniu zastrzeżono, że więźniarki będą mogły korzystać z przyszłego obiektu sakralnego. Parafia otrzymała południową część placu, którą na własny koszt miała odgradzić od części północnej murem o długości 110 stóp. Tymczasem nadszedł niespokojny dla Europy rok 1848. Podjęto wówczas decyzję o wstrzymaniu inwestycji⁷.

Projekty budowlane ewangelickiego kościoła w Barczewie rejencja królewiecka przekazała urzędowi ministerialnym 29 stycznia 1853 r. Z powodu wielu zastrzeżeń, Deputacja Budowlana opracowała własny projekt, który 3 października 1853 r. przedłożono królowi pruskiemu do aprobaty⁸. Fryderyk Wilhelm IV

⁶ Ibidem, ss. 30–31; por. W. Zenderowski, op. cit., s. 90.

⁷ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej: GStA PK), I. HA Rep. 89 Geh. Zivillkabinett, jüngere Periode, Nr. 21776, k. 173–173v; Evangelisches Zentralarchiv (dalej: EZA), 7/19146, k. 154; W. Hildebrandt, op. cit., ss. 31–32.

⁸ GStA PK, I. HA Rep. 89 Geh. Zivillkabinett, jüngere Periode, Nr. 21776, k. 291.

26 listopada 1853 r. zaakceptował nowe plany, jednak ze zmianami⁹. Okazało się wówczas, że przekazany parafii plac pod budowę kościoła jest zbyt wąski. Zamierzano wybudować kościół o szerokości 62 stóp, zatem szerokość parceli budowlanej musiałaby wynosić przynajmniej 99 stóp. W związku z tym 10 lipca 1856 r. rejencja królewiecka postulowała, aby z zachowanej dotychczas przez zakład karny części placu, przeznaczonego na spacery dla osadzonych kobiet, wydzielić dodatkowo 39 stóp, dzięki którym zwiększono by szerokość działki budowlanej. Przedstawiciele ewangelickiej parafii w Barczewie deklarowali gotowość wzniesienia płotu o wysokości 8 stóp, który oddzielałby zakład karny od nieruchomości parafialnych. Równocześnie zgadzali się na powtórnie postulowane współużytkowanie kościoła przez więźniów. W niedziele i święta, począwszy od Niedzieli Palmowej, do końca września (a konkretnie do wspomnienia św. Michała Archanioła), nabożeństwo dla nich miało się kończyć przed 9.00. Popołudniowe nabożeństwa dla osadzonych sprawowano by natomiast w godz. 14.00–15.30. Administracja zakładu karnego zastrzegła jednak, że wbrew wcześniejszym uzgodnieniom z obiektu sakralnego będą mogli korzystać również mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności. Konsystorz królewiecki przystał na te warunki¹⁰. 14 lipca 1856 r. powyższe zmiany zaaprobował ponadto władca pruski¹¹. Przystąpiono wówczas energicznie do realizacji planów inwestycyjnych. Opracowano kosztorys prac, który ostatecznie opiewał na 12 000 talarów. Parafia zobowiązała się do uiszczenia 2000 talarów. Spodziewano się, że pozostałą sumę przeznaczy na ten cel król¹². W 1859 r. wstrzymano rozpoczęte wcześniej pertraktacje dotyczące zaciągnięcia pożyczki budowlanej, ponieważ wystąpiła groźba wybuchu wojny. Mimo rozluźnienia napiętej sytuacji politycznej, nadzieje barczewskich ewangelików związane z budową kościoła pozostawały niezrealizowane¹³.

Nowy impuls dotyczący świątyni ewangelickiej pojawił się 7 sierpnia 1862 r., w trakcie synodu powiatowego superintendentury lidzbarskiej. Sformułowano wówczas wnioski, aby wybudować w Barczewie „kościół wdzięczności” (Dankeskirche) z racji cudownego odratowania władcy pruskiego w Baden-Baden, gdzie zresztą miała zostać wzniesiona wotywna świątynia z tej okazji¹⁴. W następnym roku powrócono do rozmów na temat barczewskiej budowy z władzami państwowymi, które zresztą miały wyasygnować na ten cel opłatę patronalną. Niespodziewanie jednak zażądały one od parafii potwierdzenia, że jej patro-

⁹ Ibidem, k. 292.

¹⁰ Ibidem, k. 299–300; por. W. Zenderowski, op. cit., s. 91.

¹¹ GStA PK, I. HA Rep. 89 Geh. Zivillkabinett, jüngere Periode, Nr. 21776, k. 301.

¹² W. Hildebrandt, op. cit., s. 32.

¹³ Ibidem.

¹⁴ EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

nem jest rzeczywiście władca pruski¹⁵. Sceptycyzm urzędników bazował przede wszystkim na dość późnym ukonstytuowaniu się barczewskiej parafii ewangelickiej (26 września 1836 r.). Fakt objęcia jej patronatem królewskim wydawał się zatem mało prawdopodobny¹⁶. W piśmie administracji państwowej z 19 marca 1863 r. proponowano, żeby podzielić koszty budowy kościoła między członków wspólnoty parafialnej. Sugerowano także wzniesienie obiektu sakralnego bez wieży¹⁷.

Dość boleśnie przyjęto w Barczewie informację o kontrowersjach dotyczących patronatu parafii, co skrupulatnie odnotował ks. Wilhelm Hildebrandt. Władze państwowe wykluczyły ostatecznie zobowiązania króla względem budowy świątyni w tym mieście i wskazały barczewską parafię jako głównego sponsora inwestycji¹⁸. Parafia zwróciła się zatem w 1864 r. z prośbą do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej o wyasygnowanie na opisywany cel 12 000 talarów, pochodzących z kolektki przeznaczonej na fundusz, stanowiący rezerwę w nadzwyczajnych okolicznościach (Notstandkollekte). Spożytkowano by je na wnieście świątyni, której kosztorys opiewał na 20 000 talarów¹⁹. Niestety, Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna negatywnie ustosunkowała się do powyższego postulatu²⁰. 4 maja 1863 r. zorganizowano także zebranie parafialne, na którym postanowiono, że opisywana gmina wyznaniowa zrezygnuje z budowy kościoła, jeśli będzie musiała wpłacić na ten cel więcej niż 2000 talarów, co było podyktowane dość niewielkim uposażeniem jej członków²¹.

Tymczasem użytkowane oratorium, mimo licznych prac naprawczych, wyglądało coraz gorzej. Mury budynku od strony północnej i zachodniej ulegały degradacji. Mistrz budowlany Mohr informował rejencję królewiecką, że środkowa ściana o długości około 10 stóp w dolnej kondygnacji może się rozsypać, co groziło destabilizacją całego obiektu. Sufit nad oratorium rozchodził się. Sypał się z niego także kurz na zgromadzonych uczestników celebrowanej liturgii. Niezbyt gorliwi ewangelicy usprawiedliwiali swoją absencję podczas nabożeństw złym stanem technicznym kaplicy. Osoby obecne na nabożeństwach zapadały jednak na zdrowiu, ponieważ latem w pomieszczeniu panował upał, na-

¹⁵ W. Hildebrandt, op. cit., s. 32.

¹⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Kultusministerium III, Sekt 2, Abt. XX, Nr. 19, Bd. 2, minister von Mühler do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 14 VII 1864 (odpis); minister von Mühler do rejencji królewieckiej, 6 IV 1865 (odpis).

¹⁷ EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

¹⁸ W. Hildebrandt, op. cit., s. 32.

¹⁹ EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

²⁰ EZA 7/19604, Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna do rady parafialnej w Barczewie, 8 VII 1864.

²¹ W. Hildebrandt, op. cit., s. 32; por. EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

tomiast zimą – „zimno nie do zniesienia” (unerträgliche Kälte)²². Winą za opóźnienia dotyczące rozpoczęcia inwestycji obarczano m.in. proboszcza. W trakcie nabożeństw wierni stali w korytarzu oraz na schodach, w związku z tym do niektórych z nich nie dochodziły słowa duchownego. Oratorium mieściło jedynie 250 osób. Parafia mogła wówczas liczyć nawet około 800 wiernych. Warto nadmienić, że w nabożeństwach uczestniczył również oddział militarny (Schutzkommando), liczący 120 mężczyzn²³. Zakład karny w Barczewie także sygnalizował konieczność budowy kościoła w tym mieście. Oratorium więzienne było bardzo wąskie. Jedynie 1/3 osadzonych mogła uczestniczyć w ewangelickich nabożeństwach. Mimo jego wietrzenia, panował w nim uciążliwy zaduch²⁴.

Ku radości barczewskich parafian Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Medycyny reskryptem z 27 września 1866 r. wycofało rozporządzenie rejencji królewieckiej z 19 lipca 1865 r. negujące zobowiązania państwa względem opisywanej placówki duszpasterskiej, które wynikały z patronatu królewskiego²⁵. W 1867 r. informowano, że kosztorys kościoła wraz z wieżą opiewa na 18 146 talarów. Z racji obciążeń patronalnych państwo miało przekazać 6254 talary. Parafia barczewska uiściłaby zatem 11 891 talarów²⁶. Ze względów oszczędnościowych ministerstwo zażądało jednak odstąpienia od budowy wieży kościelnej²⁷. W związku z tym wartość inwestycji zmniejszono do 14 334 talarów 11 srebrnych groszy i 2 fenigów. Wkład fiskusa wynosiłby 4525 talarów 22 srebrne grosze i 6 fenigów, zaś parafii – 9808 talarów 18 srebrnych groszy i 8 fenigów. Władze państwowe zgodziły się również, aby wpłata własna członków parafii nie przekraczała 1000 talarów. Kolejne 1000 talarów uzyskano by w ramach zaciągniętej pożyczki. Do realizacji budowy brakowało zatem około 7800 talarów. Reskryptem z 14 lutego 1867 r. minister wyznań religijnych, oświaty i medycyny nie zaaprobował planu opodatkowania parafian barczewskich, który opracowała rejencja królewiecka. Optowała ona za zmniejszeniem opłat budowlanych, które ponosili więksi właściciele ziemscy. Niestety, wciągnięto ich również na wyższe stopnie klas podatkowych. Zanim jednak decyzję tę wprowadzono w życie, rejencja królewiecka zgłosiła postulat zgromadzenia brakujących funduszy poprzez kolekty oraz wpłaty osób prywatnych, a także organizacji społecznych, aby uchronić ewangelickich mieszkańców diaspory przed zbyt wygórowanymi obciążeniami²⁸.

²² EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

²³ Ibidem; por. Gustav-Adolf-Bote für die Provinz Preußen, 1866, nr 3, s. 10.

²⁴ EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

²⁵ EZA 7/19604, rejencja królewiecka do konsystorza królewieckiego, 9 V 1867 (odpis); zob. również EZA 7/19146, k. 153–155.

²⁶ EZA 7/19604, rejencja królewiecka do konsystorza królewieckiego, 9 V 1867 (odpis).

²⁷ EZA 7/19604, Promemoria, 30 I 1868.

²⁸ EZA 7/19604, rejencja królewiecka do konsystorza królewieckiego, 9 V 1867 (odpis); Promemoria, 30 I 1868; 7/19146, k. 183.

Szczególnie trudnym doświadczeniem dla barczewskich ewangelików była z pewnością decyzja skarbu państwa o złożeniu skargi w sądzie przeciwko opisywanej parafii, o czym informowano w styczniu 1868 r. Przedmiot sporu dotyczył ponownie kontrowersji związanych z zobowiązaniami patronalnymi²⁹. Warto nadmienić, że proces w tej sprawie toczył się w trzech instancjach³⁰. Zanim jednak ją sfinalizowano, administracja więzienna postanowiła wybudować własny kościół w obrębie zakładu karnego. Jego dyrektor Hermann von Valentini obawiał się negatywnej decyzji sądu, co mogło opóźnić inwestycję parafialną o kilka lat. Po raz kolejny pojawiła się zatem groźba wstrzymania budowy kościoła, ponieważ wcześniejsze ustalenia zakładały, że będą z niego korzystać również więźniowie³¹. Ponadto parcela budowlana stanowiła wcześniej własność administracji więziennej, która mogła rościć sobie prawo do tej nieruchomości³². Na dodatek zredukowana liczba użytkowników przyszłej świątyni wymuszała nie tylko konieczność przeprowadzenia korekty jej planów architektonicznych, ale również przekładała się na status materialny parafii, a tym samym możliwość finansowania budowy kościoła – być może liczone wcześniej na donację budowlaną ze strony administracji więziennej. Warto zaznaczyć, że nie spodziewano się dynamicznego wzrostu liczby wiernych opisywanej placówki duszpasterskiej. W 1861 r. należało do niej około 800 osób, zaś po siedmiu latach – jedynie 753. Zakładano, że wśród nich jest około 400 dorosłych, z czego najwyżej połowa uczestniczyła w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach (przeważnie jedna trzecia). Kościół zatem mógł być zaprojektowany co najwyżej na 250 wiernych. W pierwotnym projekcie przewidziano aż 720 miejsc siedzących. Obciążenia z tytułu budowy przekraczające 14 000 talarów były zatem dla tak niewielkiej parafii nie do udźwignięcia. Wartość budowli mogła opiewać najwyżej na 8000 talarów. Wówczas wkład finansowy patrona stanowiłyby 2600 talarów, natomiast parafii – 5400 talarów. Pieniądze można było również uzyskać ze sprzedaży wcześniej zakupionych parceli budowlanych, a także z wynajmu bądź sprzedaży nieruchomości, w której znajdowało się oratorium³³.

Rejencja królewiecka 19 czerwca 1868 r. zleciła powiatowemu inspektorowi budowlanemu opracowanie nowych planów architektonicznych obiektu sakralnego. Ten jednak, z powodu licznych zamówień, nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania, którego termin wykonania upływał po trzech miesiącach.

²⁹ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do ministra von Mühlera, 30 I 1868 (odpis).

³⁰ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

³¹ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do ministra von Mühlera, 30 I 1868 (odpis); EZA 7/19604, Promemoria, 30 I 1868.

³² W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

³³ EZA 7/19604, Promemoria, 30 I 1868.

W związku z tym 29 września 1868 r. rejencja powierzyła barczewskiemu proboszczowi wybór prywatnego mistrza budowlanego, który podjąłby się przygotowania szkiców świątyni oraz jej kosztorysu. O pozytywnym rozwoju spraw informowano dopiero w drugiej połowie grudnia 1868 r.³⁴ Prawdopodobnie w styczniu 1868 r., a zatem w okresie, kiedy fiskus wytoczył proces parafii barczewskiej, jej proboszcz ks. Otto Hass zdecydował się na realizację niezwykle nowatorskiego jak na te czasy pomysłu. Zwrócił się do duchowieństwa na obszarze całego państwa pruskiego z prośbą o wpłatę po jednym talarze na rzecz budowy świątyni ewangelickiej. Odzew przeszedł jego najśmielsze oczekiwania³⁵. Nadesłana przy okazji wpłat korespondencja świadczy o szerokim poparciu tej inicjatywy. Wystarczy nadmienić, że zdarzały się nawet listy pisane wierszem³⁶. O zakresie tej akcji warto przekonać się wskazując jedynie miejsce zamieszkania wybranych nadawców: Altenkessel koło Saarbrücken, Altstadt koło Pyrzyce, Dargosław, Elsoff koło Westerwald, Estedt koło Salzwedel, Gramzow (prowincja brandenburska), Gr. Schwechten koło Stendal, Hanower, Heiligenthal koło Gerbstedt, Höchstebach, Jerzmanice-Zdrój koło Złotoryi, Kluczbork (Śląsk), Kromnów (Śląsk), Lengede koło Lafferde, Mehrum koło Peine (prowincja hanowerska), Münden koło Getyngi, Oberzimmern koło Erfurtu, Papenbruck koło Wittstock, Pohlede, Rorsheim koło Halberstadt, Sarby (powiat strzeliński), Schermbeck, Spandau, Stoltenhagen (rejencja Stralsund), Wulkow koło Alt Ruppin, i in.³⁷

W lutym 1869 r. ks. Hass nie miał jeszcze dokumentacji, ale gromadził już materiały budowlane. Liczył również na zgodę rejencji królewieckiej w sprawie budowy wieży kościelnej, ponieważ dysponował już kwotą 4100 talarów, które pochodziły ze wspomnianej powyżej akcji zbierania datków³⁸. W trakcie tego roku trwały pertraktacje między proboszczem barczewskim a urzędnikami państwowymi na temat wielkości kościoła. Ks. Hass przekonywał państwowych decydentów, że świątynia zaprojektowana jedynie na 250 miejsc siedzących nie odzwierciedla rzeczywistych potrzeb lokalnej wspólnoty, ponieważ liczba mieszkańców Barczewa wzrastała. Zdaniem duchownego, należało opracować plany budowlane obiektu sakralnego, który mieściłby co najmniej 300 miejsc siedzących. W przeciwnym wypadku parafia dość szybko stanęłaby przed dylematem kosztownej przebudowy bądź budowy nowej świątyni. Ostatecznie projekt został poddany rewizji przez inspektora budowlanego Rothmanna. Zwlekano

³⁴ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 20 II 1869.

³⁵ EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871); J. Hassenstein, *Die Geschichte der evangelischen Kirchen im Ermland seit 1772*, Königsberg 1918, s. 82; U. Laskowska, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999, s. 98; W. Zenderowski, op. cit., s. 91.

³⁶ Zob. Muzeum Warmii i Mazur (dalej: MWiM), DH, 17568omo, ss. 1–3.

³⁷ MWiM, DH, 17567omo, s. 1; 17568omo, s. 3; 17569omo, s. 2; 17570omo, ss. 1–7, 8a–11, 14, 16–19, 24, 27–32.

³⁸ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 20 II 1869.

jednak z rozpoczęciem prac, ponieważ nie podjęto jeszcze ostatecznego werdyktu w sprawie państwowych zobowiązań patronalnych dotyczących parafii barczewskiej. Warto nadmienić, że fiskus skierował apelację do trzeciej instancji³⁹, bowiem w werdykcie sądu odwoławczego z 14 lutego 1870 r. przyznano rację parafii barczewskiej⁴⁰.

Ks. Hildebrandt odnotował, że ostateczny projekt świątyni, z 250 miejscami siedzącymi, opracował wspomniany inspektor budowlany Rothmann ze Szczytna⁴¹. Prawdopodobnie jednak zadania tego podjął się ministerialny radca budowlany Georg Gustav Erbkam (*nota bene* dawny asystent Friedricha Augusta Stülera) dzięki któremu, zdaniem proboszcza Hassa, wzniesiono „prawdziwe dzieło artystyczne” (*wahrhaftes Kunstwerk*)⁴². 8 kwietnia 1870 r. poinformowano rejencję, że koszty budowy kościoła opiewają na 8620 talarów, zaś wieży – na 3500 talarów⁴³. Prace budowlane powierzono mistrzowi murarskiemu Mohrowi z Wystruci. Kamień węgielny wmurowano w niedzielę, 22 maja 1870 r. Do realizacji tej inwestycji znaczony wkład wnieśli właściciel ziemski Essen z Barczewka, kupiec Mehl oraz cukiernik Jablonsky⁴⁴. Realizacja budowy przebiegała nadzwyczaj szybko. Proboszcz z zadowoleniem relacjonował, że jeszcze przed poświęceniem świątyni niczego w niej nie brakowało – ani organów, ani malowideł⁴⁵. Wzniesiono zatem pseudogotycki kościół trójnawowy, halowy, na rzucie prostokąta, z wydzielonym, trójbocznie zamkniętym prezbiterium oraz wieżą. Pomyślny dla parafii barczewskiej okazał się również ostateczny wyrok w sprawie zobowiązań patronalnych skarbu państwa⁴⁶. Konsystorz królewiecki poinformował o tym Ewangelicką Naczelną Radę Kościelną pismem z 1 lutego 1871 r.⁴⁷

Nową świątynię poświęcił 28 września 1871 r. radca konsystorski Edmund Sondermann z Królewca⁴⁸. Kazanie w trakcie sprawowanego wówczas nabożeństwa wygłosił jednak miejscowy proboszcz, który odniósł się do słów z Księgi Proroka Aggeusza (Ag 2,8-10): „Chcę napełnić ten dom chwałą, mówi Pan Za-

³⁹ EZA 7/19604, nadprezydent von Horn do rejencji królewieckiej, 15 X 1869 (odpis); nadprezydent von Horn do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 6 XII 1869.

⁴⁰ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 1 II 1871.

⁴¹ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33; W. Zenderowski, op. cit., s. 91.

⁴² EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871).

⁴³ EZA 7/19604 (Berlin, 7 X 1870).

⁴⁴ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33; W. Zenderowski, op. cit., s. 91.

⁴⁵ EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871).

⁴⁶ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

⁴⁷ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 1 II 1871.

⁴⁸ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33; M. Herrmann, *Die evangelischen Diasporaanstalten*, Monatsblatt des Gustav-Adolf-Vereins für die Provinz Sachsen, 1897, nr 4, s. 54; G. Jasiński, *Dom sierot w Barczewie – przykład ewangelickiego zakładu opieki na terenie diaspory w XIX wieku*, w: *Ad fontes. Studia ofiarowane księdzu profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew i I. Makarczyk, Olsztyn 2006, s. 126.

stępów, ponieważ moje jest zarówno srebro, jak i złoto, mówi Pan Zastępów; i chcę pokój wprowadzić w tym miejscu, mówi Pan Zastępów⁴⁹.

Warto także wspomnieć o odświętnym charakterze, jaki nadano obchodom 60. rocznicy założenia parafii barczewskiej, 50. rocznicy erygowania zakładów dla konfirmantów oraz 25. rocznicy wybudowania kościoła. Obchodzono je 3 września 1896 r. W ramach przygotowań do tej uroczystości przeprowadzono renowację świątyni, zgodnie z planami opracowanymi przez nadzorcę budowlanego Gauera, pochodzącego zresztą z Barczewa. Dziewczęta podarowały własnoręcznie wykonane antepedia ołtarzowe oraz na ambonę, a także nakrycie na chrzcielnicę. Jedna z wdów ufundowała witraż (właściwie malowidło na szkłe), natomiast na pokrycie kosztów wykonania pozostałych dwóch okien zorganizowano zbiórkę wśród członków miejscowej wspólnoty duszpasterskiej. Kobiety z tej parafii zasponsorowały z kolei dwa wazony na ołtarz⁵⁰.

Finansowanie budowy kościoła

Już w 1864 r. informowano, że członkowie ewangelickiej parafii w Barczewie zdeponowali trzy fundusze o łącznej wartości 533¹/₃ talarów na zakup dwóch budynków (Wohnbude) w związku z rozszerzeniem placu kościelnego. Warto zaznaczyć, że mimo zewnętrznych donacji opisywana placówka duszpasterska wydatnie partycypowała w kosztach utrzymania dwóch ewangelickich domów dziecka w Barczewie. Parafianie opodatkowali się również wyjątkowo wysoką dziesięciną osobistą, jedną z większych w diasporze warmińskiej⁵¹. W sumie zatem wpłacili oni na budowę kościoła 750 talarów⁵².

W 1867 r. zabiegano o przeprowadzenie kolektki w prowincji pruskiej na pokrycie kosztów budowlanych analizowanej inwestycji⁵³. Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Medycyny pozytywnie odniosło się do tej prośby⁵⁴. Już na początku kolejnego roku powiadomiono o jej rezultatach. Na obszarze rejencji królewieckiej zebrano 448 talarów 4 srebrne grosze i 11 fenigów, gąbiń-

⁴⁹ W oryginalnym brzmieniu: „Ich will dies Haus voll Herrlichkeit machen, spricht der Herr Zebaot, denn mein ist beides, Silber und Gold, spricht der Herr Zebaot; und ich will Frieden geben an diesem Ort, spricht der Herr Zebaot“; zob. EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871).

⁵⁰ *Das Jubiläum in Wartenburg*, Gustav-Adolf-Bote für Ostpreussen 1896, nr 10, ss. 74–75.

⁵¹ EZA 7/19604, rada parafialna w Barczewie do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 29 IV 1864.

⁵² W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

⁵³ EZA 7/19604, rejencja królewiecka do konsystorza królewieckiego, 9 V 1867 (odpis); konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 23 V 1867.

⁵⁴ EZA 7/19604, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Medycyny do konsystorza królewieckiego, 7 VI 1867.

skiej – 194 talary 5 srebrnych groszy i 9 fenigów, gdańskiej – 186 talarów 4 srebrne grosze i 8 fenigów oraz kwidzyńskiej – 166 talarów 15 srebrnych groszy i 9 fenigów. W sumie zgromadzono zatem 995 talarów 1 srebrny grosz i 1 fenig⁵⁵.

Rada parafialna w Barczewie 20 kwietnia 1871 r. zwróciła się z prośbą do władz państwowych o zapomogę bądź nadzwyczajną donację z funduszu królewskiego⁵⁶. Opisywaną placówkę duszpasterską potraktowano nadzwyczaj przychylnie. Król pruski podarował jej 2000 marek⁵⁷. Z kolei Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna już jesienią 1870 r. przyznała na realizację budowy 1000 talarów. Zwlecano jednak z przekazaniem tych funduszy⁵⁸. Wypłacono je dopiero w pierwszym kwartale 1872 r.⁵⁹

Rozpropagowana przez ks. Hassa akcja wpłaty po jednym talarze na budowę kościoła zaowocowała do listopada 1871 r. przychodem przekraczającym 5000 talarów⁶⁰. Komitet główny Towarzystwa Gustawa Adolfa na obszarze prowincji pruskiej przekazał z kolei 1650 talarów⁶¹. Ks. Hildebrandt odnotował, że największą część kosztów budowlanych, aż 18 000 talarów, wyasygnowała rejencja królewiecka (fiskus) z tytułu obciążeń patronalnych. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, żeby wkład patronalny był aż tak wysoki⁶².

Wokół osoby budowniczej świątyni – ks. Otto Hassa

Budowa kościoła ewangelickiego w Barczewie prawdopodobnie nie została zrealizowana na początku lat siedemdziesiątych XIX w., gdyby nie zaangażował się w nią miejscowy proboszcz ks. Otto Hass. Warto poświęcić mu nieco miejsca, aby wskazać jego dystynktywne cechy bądź predylekcje, dzięki którym stał się czołowym budowniczym się trudnościom w trakcie przygotowań do realizacji tej inwestycji.

Należy przede wszystkim zauważyć, że praca w diasporze stanowiła dla barczewskiego duszpasterza nie lada wyzwanie. Niewielka liczba parafian zamieszkujących dość duży obszar, narażonych w dodatku na oddziaływanie wyznawców dominującej konfesji, pośrednio wpływała na słabsze uposażenie pro-

⁵⁵ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 11 I 1868.

⁵⁶ Ibidem, 12 V 1871.

⁵⁷ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

⁵⁸ EZA 7/19604, Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna do konsystorza królewieckiego, 14 VI 1871.

⁵⁹ EZA 7/19604, ks. Hass do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 13 III 1872; zob. także EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871).

⁶⁰ EZA 7/19604 (Wartenburg, 10 XI 1871).

⁶¹ W. Hildebrandt, op. cit., s. 33.

⁶² Ibidem.

boszcza. Był on zatem uzależniony od materialnej pomocy władz państwowych, duchownych oraz organizacji ewangelickich. W dodatku pozycja społeczna duchowieństwa diaspory nie zawsze odpowiadała respektowi i afirmacji, jakimi cieszyli się z reguły księża na obszarach jednolitych wyznaniowo, gdzie nie występowały konflikty na tle konfesyjnym. Czynniki te jednak nie odwiodły ks. Hassa od budowy obiektu sakralnego. Nie odstraszył go też proces, który wytoczył parafii skarb państwa⁶³.

Warto podkreślić, że ks. Otto Hassowi nie brakowało stanowczości. W kwietniu 1870 r. zabiegał o podwyżkę swojego uposażenia. Konsystorz królewiecki poparł tę prośbę. Ponadto członkowie konsystorza wstawili się za nim do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, aby przyznała mu stały dodatek 100 talarów do pensji, która w tamtym czasie opiewała na 634 talary rocznie. W uzasadnieniu podkreślano jego zasługi we wspieraniu Kościoła ewangelickiego w diasporze⁶⁴. Zaskakująca jest jednak kolejna prośba barczewskiego proboszcza. W trakcie trwania inwestycji budowlanej, a konkretnie 5 lipca 1870 r., poprosił on o ośmiodniowy urlop, a właściwie kurację leczniczą, przedkładając jednocześnie opinię lekarską na temat swojego stanu zdrowia. Miał wyjechać do Karlsbadu⁶⁵. Po zakończeniu kuracji, mimo zażywania uzdrowiskowych kąpiel, duszpasterz narzekał, że czuje się przemęczony. Siedmiodniowy pobyt w uzdrowisku oraz podróż zmusiły go do wydatków, które z kolei przewyższyły jego możliwości finansowe. W związku z tym po raz kolejny zabiegał o wsparcie materialne⁶⁶. W 1871 r. otrzymał ponownie zgodę na sześciotygodniowy urlop⁶⁷.

Krótko po wybudowaniu kościoła ks. Hass starał się o przeniesienie do lepiej uposażonej parafii, a mianowicie do Świętej Siekierki⁶⁸. Gdy tylko zwolniła się posada proboszczowska w Ludwigswalde, w powiecie królewieckim, natychmiast złożył o nią podanie, nie czekając na rozstrzygnięcie zmian personalnych dotyczących placówki duszpasterskiej, o którą pierwotnie się ubiegał⁶⁹. W prośbie przesłanej kolejnego roku zaznaczył, że wprawdzie dzięki ostatniej kuracji nie potrzebuje dalszego leczenia, jednak lekarz dla wzmocnienia zdrowia przepisał pobyt w kołobrzeskim uzdrowisku jego żonie. On sam z kolei chciałby jej towarzyszyć⁷⁰. Wyjazd miał trwać początkowo sześć tygodni, jednak ks. Hass zdecydował się prosić o urlop na nieograniczony czas – aż do przeniesienia z Barcze-

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 27 V 1870.

⁶⁵ Ibidem, 20 VII 1870.

⁶⁶ Ibidem, 12 XI 1870.

⁶⁷ Ibidem, 4 VII 1872.

⁶⁸ EZA 7/19604, ks. Hass do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 23 III 1872.

⁶⁹ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 4 VII 1872.

⁷⁰ Ibidem.

wa. Uzasadniał, że pracę w Barczewie rozpoczynał jako 32-latek, jednak obowiązki i strapienia, jakie wiązały się z nią, były dla niego zbyt duże. W ciągu nieco ponad sześciu lat zdołały go one wycieńczyć (*aufreiben*). Spowodowały także, że stał się niezdolny do podejmowania dalszych obowiązków w tej parafii⁷¹.

Wkład ks. Hassa w rozwój infrastruktury parafialnej w Barczewie wydaje się jednak niepodważalny. Należy przede wszystkim podkreślić jego upór, determinację oraz kreatywność w pozyskiwaniu środków materialnych. Superintendent Johannes Hassenstein odnotował, że był to nad wyraz praktyczny duchowny (*ein äußert praktisch veranlagter Geistlicher*)⁷². Jednakże, jak *expressis verbis* zauważyli członkowie konsystorza królewieckiego, posiadał on bardzo silne poczucie swoich zasług. Wielokrotnie zresztą przypominał o nich władzom kościelnym w Królewcu. Te z kolei niejednokrotnie składały mu wyrazy uznania, które jednak nie zdołały go zaspokoić, o czym skrupulatnie informowano Ewangelicką Naczelną Radę Kościelną. Do wydarzeń budzących niepokój konsystorza królewieckiego należało przesłanie przez ks. Hassa do rejencji królewieckiej podpisanego przez siebie stanowiska rady parafialnej, będącego *de facto* oskarżeniem wobec powiatowego inspektora budowlanego (*Kreisbaubeamte*), który następnie otrzymał urzędową naganę. Z tego powodu świeccy członkowie rady parafialnej złożyli swój urząd. Dopiero dzięki interwencji konsystorza królewieckiego udało się zrekonstruować tamtejszą radę⁷³. Na dodatek, na synodzie powiatowym ewangelickiej diecezji warmińskiej w 1871 r. nakłonił jego członków, aby nie obradowali nad zagadnieniami narzuconymi przez wspomniany konsystorz⁷⁴.

Ks. Hass otrzymał ostatecznie nominację na proboszcza w Ludwigswalde, o którą wcześniej zabiegał. 12 września 1872 r. wycofał jednak swoją kandydaturę na ten urząd, uzasadniając, że czuje się ponownie silny i mocny, a w związku z tym może nadal pracować w Barczewie⁷⁵. Po raz kolejny aplikował o posadę proboszczowską, tym razem w Neuhausen, już 5 maja 1873 r.⁷⁶ Zrezygnował z ubiegania się o ten urząd dość szybko, ponieważ 16 lipca tego roku starał się już o probostwo w Schönwalde⁷⁷, gdzie też został przeniesiony⁷⁸.

⁷¹ EZA 7/19604, ks. Hass do [Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej], 17 VI 1872.

⁷² J. Hassenstein, op. cit., s. 82.

⁷³ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 4 VII 1872.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 18 IX 1872.

⁷⁶ EZA 7/19604, Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna do rejencji królewieckiej, 17 VI 1873.

⁷⁷ EZA 7/19604, konsystorz królewiecki do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 25 VII 1873.

⁷⁸ J. Hassenstein, op. cit., s. 82.

Zakończenie

Wybudowanie kościoła w Barczewie miało świadczyć o umacnianiu się ewangelicyzmu na południowej Warmii⁷⁹. Przede wszystkim jednak było odzwierciedleniem wyjątkowego zaangażowania miejscowego proboszcza, ks. Otto Hassa, w realizację tego projektu. Rozpropagowana przez niego nowatorska akcja zbierania funduszy na ten cel, zwieńczona zresztą zdumiewającym sukcesem, stanowiła gwarancję zabezpieczenia materialnego opisywanej inwestycji. Sądowe potwierdzenie zobowiązań do współfinansowania budowy przez skarb państwa z racji patronatu wróżyło szybkie zwieńczenie prac. Niestety, II wojna światowa położyła kres liturgii celebrowanej w barczewskiej świątyni ewangelickiej. Jej pierwotne przeznaczenie oraz związana z nią historia wspólnoty ewangelickiej stanowią po dziś dzień dla miejscowej społeczności inspirację w trosce o utrzymanie szczególnego charakteru tej budowli, będącej elementem dziedzictwa kulturowego Warmii.



INSTYTUT PÓŁNOCNY IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

Bibliografia

- Evangelisches Zentralarchiv, sygn. 7/19146.
 Evangelisches Zentralarchiv, sygn. 7/19604.
 Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, sygn. I. HA Rep. 76 Kultusministerium III, Sekt. 2, Abt. XX, Nr. 19, Bd. 2.
 Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, sygn. I. HA Rep. 89 Geh. Zivilkabinett, jüngere Periode, Nr. 21776.
 Muzeum Warmii i Mazur, sygn. DH, 17566omo-17570omo.
 Hassenstein J., *Die Geschichte der evangelischen Kirchen im Ermland seit 1772*, Königsberg 1918.
 Herrmann M., *Die evangelischen Diasporaanstalten*, Monatsblatt des Gustav-Adolf-Vereins für die Provinz Sachsen 1897, nr 4, s. 54.
 Hildebrandt W., *Geschichte der evang. Kirchengemeinde Wartenburg in Ostpreußen*, Wartenburg 1896.
 Jasiński G., *Dom sierot w Barczewie – przykład ewangelickiego zakładu opieki na terenie dyspory w XIX wieku, w: Ad fontes. Studia ofiarowane księdzu profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Z. Jaroszewicz-Pierślawcew i I. Makarczyk, Olsztyn 2006, ss. 115–127.
 Jodkowski M., *Budownictwo Kościoła ewangelickiego na obszarze historycznej Warmii w dobie sekularyzacji (1772–1840)*, Studia Nauk Teologicznych PAN 2014, t. 9, ss. 211–229.
 Das Jubiläum in Wartenburg, *Gustav-Adolf-Bote für Ostpreussen* 1896, nr 10, ss. 74–75.
 Laskowska U., *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999.
Szkice z dziejów Barczewa, red. G. Białuński, R. Klimek i A. Kuzborska, Barczewo 2014.
 Zenderowski W., *Miasto z aniołami w herbie. Historia Barczewa*, cz. 1, Barczewo 2014.

⁷⁹ G. Jasiński, op. cit., s. 126.

Marek Jodkowski, *Der Bau der evangelischen Kirche in Wartenburg im 19. Jahrhundert*

Zusammenfassung

Bereits 1823 bekamen die Protestanten in Wartenburg ein Oratorium zum Zelebrieren des Gottesdienstes. Es stellte sich bald heraus, dass angesichts der wachsenden Zahl der Gläubigen seine Fläche zu klein wurde. Der Regierungsbezirk Königsberg bearbeitete 1834 Umbaupläne dieses Objekts. Zwei Jahre später beabsichtigte man, die Franziskanerkirche in evangelisches Gotteshaus zu verwandeln. Der Bischof von Ermland lehnte dieses Projekt jedoch ab. 1844 hielt es die Macht in Berlin für nötig, die evangelische Kirche in Wartenburg zu erbauen, dennoch wurden damals die Bauarbeiten nicht begonnen. Während der Kreissynode 1862 wurde vorgeschlagen, in dieser Stadt eine Dankeskirche für wunderbare Rettung des preußischen Herrschers in Baden-Baden zu erbauen. Vermutlich im Januar 1868 machte die Staatskasse den Prozess gegen die Gemeinde Wartenburg, indem ihr Recht auf die Schenkung von der königlichen Schirmherrschaft bestritten wurde. Zu gleicher Zeit begann Otto Hass, der Pfarrer der Gemeinde, die Geldsammlung für den Bau der Kirche in Preußen, er bat lediglich um die Einzahlung eines Talers. Diese Sammlung betrug bis November 1871 über 5000 Taler. Die Kirche wurde wahrscheinlich nach dem Projekt von Georg Gustav Erbkam gebaut. Ihre Einweihung fand am 28. September 1871 statt.

Übersetzt von Alina Kuzborska



Marek Jodkowski, *The construction of an Evangelical church in Barczewo in the 19th century*

Summary

In 1823, the evangelicals in Barczewo received an oratory for the celebration of liturgical services. Soon it became apparent that it was too small to accommodate the increasing number of congregants. In 1834, the royal court devised plans to reconstruct this structure. Two years later, a Franciscan church was planned to be built to house the Evangelical church. However, the Bishop of Warmia did not approve of this project. In 1844, the state authorities in Berlin recognised the need to erect the Evangelical church in Barczewo, but no construction work was undertaken at that time. At the synod in 1862, it was proposed to build in this place a "Church of Gratitude" (Dankeskirche) for the miraculous rescue of the Prussian ruler in Baden-Baden. Probably in January 1868, the state treasury filed the case of the Barczewo parish, questioning its right to donate due to royal patronage. At the same time, the parish priest Fr. Otto Hass promoted a fund raising campaign for the construction of a church in the whole Prussian state, asking for a donation of one thaler. By November 1871 more than 5000 thalers had been collected. The church was probably built on the basis of Georg Gustav Erbkam's project. Its dedication took place on September 28, 1871.

Translated by Aleksander Pluskowski